

Burzyk białobrody i burzyk okularowy

PIOTR GRYZ

www.ornitofrenia.pl

PTAKI RURKONOSE SĄ NIEKWESTIONOWANYMI WŁADCAMI OCEANÓW. NALEŻY DO NICH WIELE NIEZWYKŁYCH GATUNKÓW, W TYM OSOBLIWE BURZYKI Z RODZAJU *PROCELLARIA*. NIESTETY, ICH PRZYSZŁOŚĆ NIE JEST PEWNA.

Rurkonose (Procellariiformes) to jedne z ptaków najlepiej przystosowanych do życia na morzu. Rząd ten obejmuje dziś 4 rodziny – albatrosy (Diomedidae), oceanniki (Oceanitidae), burzykowate (Procellariidae) oraz nawałniki (Hydrobatidae). Gatunki należące do wszystkich tych grup spędzają na morzu praktycznie całe życie, za wyjątkiem okresu lęgowego. Wykształciły wiele przystosowań, jak na przykład własny system odsalania (tzw. gruczoły solne), dzięki któremu mogą pić słoną wodę. Są to ptaki o przeróżnej wielkości – od ogromnych albatrosów – największych ptaków latających – po oceanniki i nawałniki osiągające wielkość szpaka. Istnieje również cała gama gatunków o wymiarach pośrednich, należących do najliczniejszej rodziny – burzykowatych, obejmującej od 90 (Mielczarek i Kuziemko 2018) do 99–100 gatunków (Gill i Donsker 2018), wliczając 2–3 wymarłe.

Swoją nazwę rodzina zawdzięcza burzykom – szeroko rozprzestrzenionym ptakom morskim, osiągającym zwykle niewielkie rozmiary. Prawdziwymi olbrzymami wśród burzyków są przedstawiciele rodzaju *Procellaria*, osiągający 41–58 cm i masę ciała 585–1550 g. Rodzaj ten obejmuje 5 gatunków: burzyka burego *Procellaria cinerea*, białobrodego *P. aequinoctialis*, ciemnego *P. westlandica*, czarnego *P. parkinsoni* oraz okularowego *P. conspicillata*. Gdyby ktoś studiował angielską literaturę na temat tych ptaków, to może napotkać pewien problem. Otóż w języku angielskim mianem burzyka (ang. *shearwater*) określa się jedynie przedstawicieli rodzajów *Ardenna*, *Puffinus* i *Calonectris*, natomiast gatunki z rodzaju *Procellaria* nazywa się petrelami (ang. *petrels*). Patrząc na pokrój i pokaźne rozmiary tych ptaków, angielskie nazewnictwo wydaje się bardziej odpowiednie. Jak się jednak okazuje, polskie jest bliższe prawdy i bardziej precyzyjne, ponieważ opiera się na ostatnich badaniach genetycznych, według których gatunki z rodzaju *Procellaria* są najbliższe

spokrewnione z „prawdziwymi” burzykami z rodzajów *Ardenna*, *Puffinus* i *Calonectris* (Welch i in. 2014).

Przeszłość burzyków, podobnie jak wszystkich rurkonosych, jest słabo poznana. Najstarsze skamieniałości ptaków przypominających burzyki lub petrele znamy z późnego eocenu i wczesnego oligocenu Ameryki Północnej i Południowej, są jednak zbyt fragmentaryczne, aby umożliwić dokładne porównania i wyróżnienie gatunków (Mayr 2016). Z pewnością do burzyków i/lub petreli należą wciąż nieopisane skamieniałości z późnego oligocenu Karoliny Północnej w USA. Również z Karoliny Północnej, lecz z pliocenu, pochodzą jedne z najstarszych skamieniałości burzyków z rodzaju *Procellaria*, bardzo przypominające dzisiejsze gatunki – burzyka białobrodego i czarnego (Olson i Rasmussen 2001). Jeżeli istotnie należałyby do tych gatunków, to okazałoby się, że niegdyś ich zasięg obejmował także północną półkulę i że żyły na naszej planecie przynajmniej od 5,3–3,6 Ma (milionów lat temu). Podobnego wieku są również skamieniałości niezidentyfikowanego przedstawiciela rodzaju *Procellaria* znalezione w Republice Południowej Afryki (Olson 1985).

BURZYK Z BIAŁĄ BRODĄ

Płynąc po Oceanie Południowym, z pokładu statku można obserwować wiele gatunków ptaków rurkonosych, a jednym z najliczniejszych jest największy gatunek burzyka – burzyk białobrody *Procellaria aequinoctialis*. Jest to duży (długość 50–58 cm, rozpiętość skrzydeł 132–147 cm i masa ciała 1020–1550 g) ciemnobrunatny ptak, z żółtawym dziobem i z (czasami słabo widoczną) białą plamą na podbródku, od której pochodzi jego nazwa. Burzyk białobrody zamieszkuje subantarktyczne wody południowej półkuli, a gnieździ się na oceanicznych wyspach tej strefy – od Falklandów i Georgii Południowej, przez Wyspy Crozeta, Kerguelena i Marionna, po Wyspę Campbella oraz Wyspy Auckland i Antypodów w rejonie Nowej Zelandii. Żywi się głównie różnymi głowonogami, kryłem, a także rybami oraz odpadkami wyrzucanymi ze statków. Zdobycz zwykle chwytą z powierzchni wody, lecz czasami także nurkuje, choć nie głębiej niż do 16 m. Wiadomo również, że znaczna część polowań tych ptaków odbywa się nocą.

Również swoje oceaniczne lęgowiska burzyki brodate zazwyczaj odwiedzają nocą, a przybywają na nie w połowie września i w październiku. Są to monogamiczne ptaki, które przez wiele sezonów dzielą się obowiązkami rodzicielskimi. Składanie jaj rozpoczynają od połowy listopada do połowy grudnia. Gniazdują w luźnych koloniach, zajmując nory o głębokości 1–2 m. Wokół nich ustanawiają terytorium, którego pilnują i z którego przepędzają intruzów. Do dość skąpo wyścielonego gniazda składają zwykle 1 białe jajo o wymiarach 79,8–86,7 × 52,6–54,7 mm oraz masie 124,3–144,3 g (Brooke, 2004). Okres inkubacji, podobnie jak u wielu innych rurkonosych, jest bardzo długi i wynosi aż 57–62 dni. Przez cały ten czas ptaki zmieniają się na gnieździe, choć pierwsza zmiana jest najdłuższa i może trwać nawet 19 dni.

Pokryte ciemnobrązowym puchem pisklęta przez pierwsze 10 dni karmione są nocą, a następnie także za dnia. Aby wykarmić potomstwo, rodzice odbywają nieprawdopodobnie dalekie wędrówki – od terenów tropikalnych aż po Antarktydę. Wiemy to dzięki różnego rodzaju nadajnikom, w które zaopatruje się te ptaki od ponad 20 lat. Na przykład 6 wysiadujących jaja ptaków z Wysp Crozeta po zmianie przez partnera opuściło gniazdo na 13–18 dni. W tym czasie przemierzyły aż 6858–9446 km w promieniu 1423–3495 km od gniazda (Weimerskirch i in. 1999). Inny ptak, wysiadujący jajo na Georgii Południowej, przemierzył 8037 km w ciągu 15 dni, pokonując średnio 533 km dziennie! (Berrow i in. 2000).

Dobrze karmione pisklęta tracą szatę puchową po 87–106 dniach. Podobnie jak u innych rurkonosych, w okresie karmienia można zaobserwować u nich ciekawe zjawisko. Mniej więcej po 82 dniach pisklęta osiągają maksymalną masę ciała, wynoszącą ok. 1687 g, co stanowi aż 129 proc. masy dorosłych ptaków (Hall 1987). Na początku maja zarówno młode, jak i dorosłe ptaki opuszczają swoje lęgowiska i przenoszą się na otwarty ocean. Młode spędzają na nim pierwsze lata życia, a do lęgów przystępują zwykle dopiero w wieku 5–6 lat. Podczas dalekich oceanicznych wędrówek zdarza się, że zabłąkane burzyki trafiają na półkulę północną. Stwierdzono je między innymi w ujściu Amazonki oraz wielokrotnie w USA, w Kalifornii, Teksasie, Karolinie Północnej i Maine (Howell 2012). Na Atlantyku burzyki białobrode wkraczają niekiedy na terytoria swoich równie niezwykłych kuzynów.

BURZYK W OKULARACH

Wąski pas Atlantyku pomiędzy wybrzeżami RPA i Namibii oraz Urugwaju i południowej Brazylii zamieszkuje dużo rzadszy i niezwykle ubarwiony kuzyn burzyka białobrodego – burzyk okularowy *Procellaria conspicillata*. Choć przypomina swojego „brodatego” kuzyna, odróżnia go charakterystyczny biały rysunek na głowie – w kształcie okularów, rozmiar (jest nieco mniejszy: długość ok. 55 cm i masa ciała 1010–1315 g) i głos. Jest też dużo rzadszy od burzyka brodatego i gnieździ się tylko na Wyspie Niedostępnej (Inaccessible) w archipelagu Tristan da Cunha na Atlantyku.

O diecie burzyka okularowego wciąż niewiele wiadomo, choć z pewnością różni się ona nieco od diety kuzyna, o czym może świadczyć fakt, że żeruje on na głębszych i cieplejszych wodach. Na pewno stanowią ją kałamarnice, dziesięcionogi, niektóre ryby oraz odpadki wyrzucane z trawlerów. Biologia lęgowa tego gatunku także jest słabo poznana. Jak burzyk białobrody, gnieździ się kolonijnie, w stosunkowo dużych norach usytuowanych na wrzosowiskach, wśród traw lub pod drzewami. Na jednym hektarze kolonii lęgowej znajduje się zwykle ok. 36 gniazd. Jaja zaczyna składać ok. 5 tygodni wcześniej niż jego „brodaty” kuzyn – w drugiej połowie października i na początku listopada. Są one nieco mniejsze (79,3–83,9 × 53,0–55,6 mm, masa 122–135 g; Brooke 2004), lecz także białe. Lęgowiska odwiedza najczęściej po zmierzchu, jednak zaobserwowano, że w przeciwieństwie do burzyka biało-



Burzyk okularowy ma na głowie charakterystyczny rysunek przypominający okulary.

fol. Piotr Gwiz



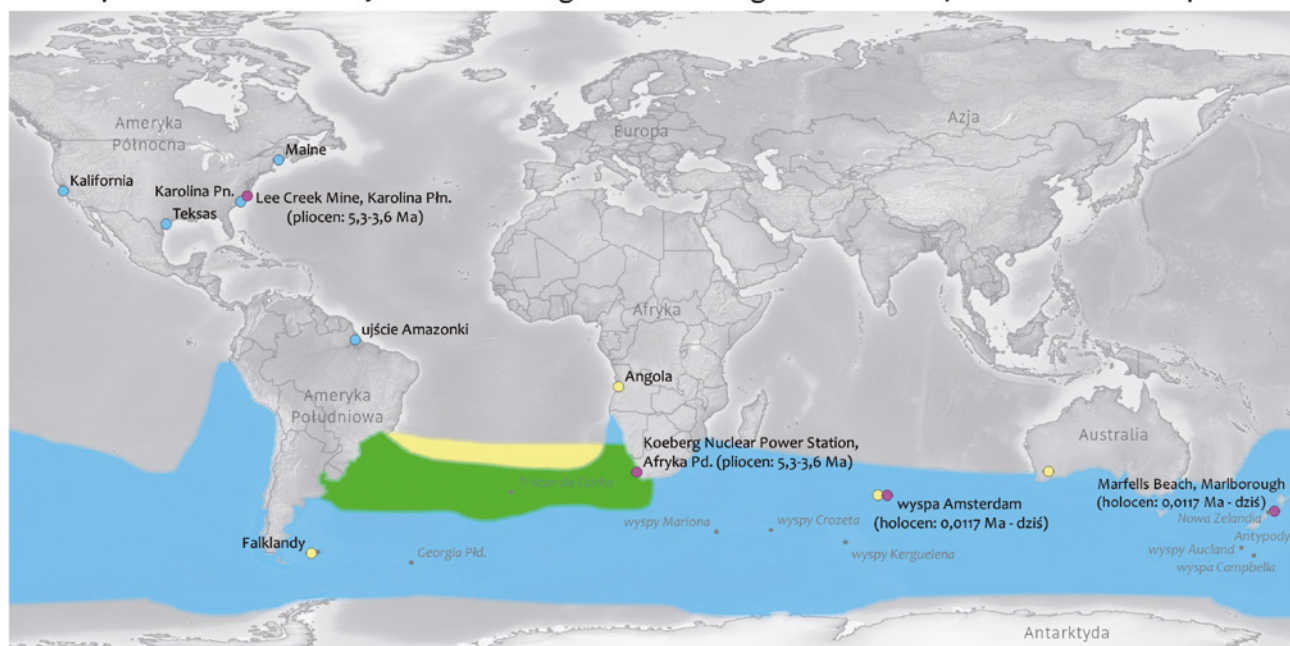
Nazwa burzyk białobrody pochodzi od białego pasma piór na gardle, czasami rozszerzającego się na policzki.

fol. Piotr Gwiz

brodego – także regularnie w ciągu dnia, szczególnie po południu. Pokryte ciemnobrązowym puchem pisklęta wylęgają się w grudniu i, co ciekawe, mają już na głowie ślady „okularów”. Szatę puchową zaczynają tracić w marcu.

Niestety, to wszystko, co wiemy o biologii lęgowej tego rzadkiego gatunku. Do tej pory nie poznano wielu jej elementów (okres składania jaj, długość ich inkubacji oraz okres karmienia piskląt). Wiadomo jednak, że ani w okresie lęgowym, ani po jego zakończeniu burzyk okularowy nie pokonuje takich dystansów jak burzyk brodaty. Na przykład 22 ptaki zaopatrzone w nadajniki w okresie wysiadywania opuściły gniazda na 1–20 dni, w ciągu których pokonały 307–6939 km w promieniu 94–2748 km (Reid i in. 2014). Po lęgach pokonywały jeszcze mniejsze dystanse, a część pozostawała nawet w rejonie Tristan da Cunha, choć wiele przebywało też u wybrzeży Brazylii i Urugwaju. Ponadto burzyki okularowe stwierdzano wielokrotnie w Argentynie (Quiñones i Imberti 2018), a zabłąkane osobniki także w Angoli, Kapsztadzie (RPA) oraz na wyspie Amsterdam (Ocean Indyjski). Wiele wskazuje również na to, że w przeszłości był to gatunek znacznie szerzej rozprzestrzeniony. Źródła z XIX w. podają duże koncentracje burzyków okularowych w rejonie Falklandów i obserwacje z Australii. Ponadto na wyspie Amsterdam znaleziono subfosylne szczątki przedstawiciela rodzaju *Procellaria* o podobnych rozmiarach do burzyka okularowego (Jouventin 1994).

Rozprzestrzenienie burzyka białobrodego i okularowego oraz ważniejsze stanowiska kopalne



Legenda

- zasięg burzyka białobrodego
- zasięg burzyka okularowego
- obszar wspólny zasięgów burzyka białobrodego i okularowego
- stanowiska kopalne w których odnaleziono szczątki burzyków z rodzaju *Procellaria*
- stwierdzenia burzyka białobrodego poza naturalnym zasięgiem
- stwierdzenia burzyka okularowego poza naturalnym zasięgiem



Mapa podkładowa:
Natural Earth. Free vector and raster map data
@natureearthdata.com

rys. Alina Gerle

NA RATUNEK OCEANICZNYM WĘDROWCOM

Niestety, dalszy los tych oceanicznych gatunków budzi uzasadnione obawy – obecnie oba burzyki są narażone na wyginięcie (BirdLife International 2018). Paradoksalnie bardziej optymistyczne dane dotyczą endemicznego burzyka okularowego, mimo że jeszcze niedawno był uznawany za krytycznie zagrożonego wyginięciem. Jego liczebność ocenia się obecnie na 20 000 osobników (Ryan i in. 2006), a sytuację tego gatunku poprawiły skuteczne działania ochronne. W jego przypadku problemem były zdziczałe świnie zawleczone na wyspę i niszczące lęgi ptakom. Po ich usunięciu sytuacja tego burzyka uległa znacznej poprawie, a jego liczebność wzrasta. Do niedawna sądzono również, że burzyki okularowe masowo giną podczas połowów ryb sznurami haczykowymi. Metoda ta polega na trałowaniu za statkiem lin, do których przymocowuje się wiele haczyków z przynętą na drapieżne ryby. Niestety, znajdującą się blisko powierzchni przynęta to łakomy kąsek dla morskich ptaków, które chwytając ją, nabijają się na haki i toną. Szacowano, że na samych wodach terytorialnych Brazylii w ten sposób ginie ok. 900 burzyków okularowych rocznie (Olmos i in. 2000), a na wodach RPA i Urugwaju jeszcze więcej (Ryan i in. 2006). Jednak ostatnie raporty z lat 2005–2009 są dużo bardziej optymistyczne i wykazały prawie zerową śmiertelność, mimo że był to jeden z najliczniejszych gatunków rurkonosych na badanych obszarach. Nie jest jednak jasne, z czego wynika ta nagła zmiana.

Dużo bardziej zagrożony jest liczniejszy i szerzej rozprzestrzeniony burzyk białobrody. Dane dotyczące liczebności tego gatunku pochodzą jeszcze z lat 90. XX wieku i mówią o 1,2 mln par lęgowych i ok. 5–7 mln osobników (Brooke 2004). Jednak od tamtego okresu odnotowano gwałtowny spadek liczebności tego gatunku: np. na Georgii Południowej o 28 proc., a na Falklandach z 1000–5000 par lęgowych w latach 2004–2006 stwierdzono zaledwie 55 (Reid i in. 2007). Również liczba ptaków obserwowanych na morzu spada – w niektórych rejonach nawet o 16 proc. (Woehler i Croxall 1997). Zagrożeniem dla tych morskich ptaków są ssaki wprowadzone na wyspy będące ich terenami lęgowymi, szczególnie szczury i koty. Te ostatnie całkowicie wyeliminowały jedną z największych kolonii tego gatunku na Wyspach Crozeta, choć i na innych wyspach dokonały niebywałych spustoszeń. Jednak wszędzie tam, gdzie – jak na Wyspie Niedostępnej – zaczęto eliminować obce gatunki ssaków, sytuacja natychmiast ulegała poprawie.

Największym zagrożeniem dla tego gatunku są wspomniane połowy przy użyciu sznurów haczykowych. Burzyki białobrode stanowią ich główną ofiarę i 80–92 proc. wszystkich martwych ptaków. Szacuje się, że rocznie w ten sposób ginie ponad 50 000 osobników tego gatunku (Ryan i in. 2012), szczególnie na wodach Oceanu Indyjskiego oraz należących do Argentyny, Brazylii, RPA i Australii. Do tej pory wydawało się, że nie ma sposobu, aby uratować ptaki będące ofiarą takiego rybołówstwa. Jednak



Liczebność burzyka okularowego wciąż spada w zastraszającym tempie.

fot. Piotr Gnyz

wygląda na to, że naukowcy znaleźli na to sposób, a dowodem są wyniki właśnie opublikowanych badań. Okazało się, że gdy przynętę z hakiem umieszczono niżej – 4 m pod wodą – śmiertelność ptaków spadła o 87 proc., natomiast w przypadku umieszczenia jej jeszcze głębiej – na 10 m – o 100 proc. (Robertson i in. 2018). Na dodatek metoda ma pozytywny wpływ na wielkość połowu, gdyż przynęta, na którą łapały się ptaki, jest dostępna dla ryb. Być może więc ten prosty zabieg techniczny jest światłem w tunelu i pozwoli uratować miliony ptaków morskich, w tym burzyki białobrode i okularowe – jedne z najmniej zwyczajnych ptaków morskich.

Podziękowania dla Pauli Mielczarka i Aliny Gerlee.

Literatura:

- Berrow S.D., Wood A.G., Prince P.A. 2000. Foraging location and range of White-chinned Petrels *Procellaria aequinoctialis* breeding in the South Atlantic. *Journal of Avian Biology* 31: 303–311.
- BirdLife International 2018. *Procellaria aequinoctialis*. The IUCN Red List of Threatened Species 2018: e.T22698140A132628887.
- BirdLife International 2018. *Procellaria conspicillata*. The IUCN Red List of Threatened Species 2018: e.T22728437A132659002.
- Brooke M. 2004. *Albatrosses And Petrels Across The World*. Oxford University Press; Oxford, United Kingdom. Ss: 253–257.
- Gill F., Donsker D. (red.). 2018. *IOC World Bird List (v8.2)*.
- Hall A.J. 1987. The breeding biology of the white chinned petrel *Procellaria aequinoctialis* at South Georgia. *Journal of Zoology* 212: 605–617.
- Howell S.N.G. 2012. *Petrels, Albatrosses, and Storm-Petrels of North America: A Photographic Guide*. Princeton University Press, Princeton, New Jersey.
- Jouventin P. 1994. Past, present and future of Amsterdam Island, Indian Ocean. Ss: 122–132 W: Nettleship D.N., Burger J., Gochfeld M. (red). *Seabirds on Islands - threats, Case Studies and Action Plans*. BirdLife Conservation Series, No. 1, Cambridge.
- Mayr G. 2016. *Avian Evolution: The Fossil Record of Birds and Its Paleobiological Significance*. Wiley, Chichester, UK. S: 167.
- Mielczarek P., Kuziemko M. 2018. Kompletna lista ptaków świata. Wersja: 2018-11-14. <http://listaptakow.eko.uj.edu.pl/>
- Olmos F., Cyrino Bastos, G.C. i Silva Neves T. 2000. Estimating seabird by catch in Brazil. *Marine Ornithology* 28:141.

- Olson S.L. 1985. An early Pliocene marine avifauna from Duinefontein, Cape Province, South Africa. *Annals of the South African Museum* 95 (4): 147–164.
- Olson S.L., Rasmussen P.C. 2001. Miocene and Pliocene birds from the Lee Creek Mine, North Carolina. *Smithsonian Contributions to Paleobiology* 90: 233–365.
- Quiñones J., Imberti S. 2018. Largest aggregation of Spectacled Petrel *Procellaria conspicillata* in Argentine waters. *Cotinga* 40: 74–78.
- Reid T.A., Lecoq M., Catry P. 2007. The White-chinned Petrel *Procellaria aequinoctialis* population of the Falkland Islands. *Marine Ornithology* 35(1): 57–60.
- Reid T., Ronconi R., Cuthbert R., Ryan P. 2014. The summer foraging ranges of adult spectacled petrels *Procellaria conspicillata*. *Antarctic Science* 26 (1): 23–32.
- Robertson G., Ashworth P., Ashworth P., Carlyle I., Jiménez S., Forselleo R., Domingo A., Candy S.G. 2018. Setting baited hooks by stealth (underwater) can prevent the incidental mortality of albatrosses and petrels in pelagic longline fisheries. *Biological Conservation* 225: 134–143.
- Ryan P.G., Dorse C., Hilton G.M. 2006. The conservation status of the spectacled petrel *Procellaria conspicillata*. *Biological Conservation* 131: 575–583.
- Ryan P.G., Dille B.J. i Jones M.G.W. 2012. The distribution and abundance of white-chinned petrels (*Procellaria aequinoctialis*) breeding at the sub-Antarctic Prince Edward Islands. *Polar Biology* 35: 1851–1859.
- Weimerskirch H., Catard A., Prince P.A., Chery Y., Croxall J.P. 1999. Foraging white-chinned petrels *Procellaria aequinoctialis* at risk: from the tropics to Antarctica. *Biological Conservation* 87 (2): 273–275.
- Welch A.J., Olson S.L., Fleischer R.C. 2014. Phylogenetic relationships of the extinct St Helena petrel, *Pterodroma rupinarum* Olson, 1975 (Procellariiformes: Procellariidae), based on ancient DNA. *Zoological Journal of Linnean Society* 170: 494–505.
- Woehler E.J. i Croxall J.P. 1997. The status and trends of Antarctic and sub-Antarctic seabirds. *Marine Ornithology* 25(1): 43–66.



Po podjętych działaniach ochronnych liczebność burzyka białobrodego wzrasta.

fot. Piotr Gnyz